

POSTANOWIENIE

Dnia 1 września 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Marek Siwek

w sprawie **K. B.**

oskarżonego z art. 207 § 1 k.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w dniu 1 września 2023 r.

skargi obrońcy,

od wyroku Sądu Okręgowego w Rzeszowie

z dnia 22 marca 2023 r., sygn. akt III Ka 423/22

uchylającego wyrok Sądu Rejonowego w Rzeszowie

z dnia 18 marca 2022 r., sygn. akt X K 555/19

na podstawie art. 539e § 2 k.p.k., art. 539f k.p.k. w zw. z art. 527 § 4 k.p.k.

p o s t a n o w i ł:

1) **oddalić skargę;**

2) **obciążyć K. B. uiszczoną przez niego opłatą sądową w kwocie 450 (czterysta pięćdziesiąt) zł.**

UZASADNIENIE

K.B. został oskarżony o to, że w okresie od bliżej nieustalonego miesiąca 2008 r. do dnia 11 listopada 2017 r. w R., woj. [...], znęcał się fizycznie i psychicznie nad swoją żoną M. B. w ten sposób, że po spożyciu alkoholu oraz będąc trzeźwym wywoływał awantury domowe w trakcie, których wobec M. B. wypowiadał słowa powszechnie uznane za obelżywe i wulgarne oraz w dniu 11 listopada 2017 r. wypowiadał groźby karalne pozbawienia życia w ww., czym wzbudził u pokrzywdzonej uzasadnioną obawę, że zostaną spełnione, a także popychał, szarpał za ubranie wykręcał ręce, kopał po całym ciele, pluł w twarz, zakłócał spoczynek nocny ww. oraz w okresie bliżej nieustalonego miesiąca 2013 r.

do dnia 11 listopada 2017 r. w R., woj. [...] znęcał się fizycznie i psychicznie na swoim synem J. B. w ten sposób, że używał wobec wymienionego słów powszechnie uznanych za wulgarne i obelżywe, uderzał rękoma po głowie, kopał po ciele, zastraszal zakłócał spoczynek nocny, tj. o popełnienie czynu z art. 207 § 1 k.k.

Sąd Rejonowy w Rzeszowie wyrokiem z 18 marca 2022 r., sygn. akt X K 555/19, uniewinnił K. B. od zarzucanego mu czynu.

Apelacje od wyroku Sądu Rejonowego, na niekorzyść oskarżonego, wniosli pełnomocnik oskarżycielki posiłkowej M. B., prokurator a także kurator małoletniego J. B.

Pełnomocnik oskarżycielki posiłkowej zarzucił:

1/obrazę przepisów postępowania, która mogła mieć wpływ na treść orzeczenia, a to:

a) art. 4, 7, 410, 424 § 1 pkt. 1 k.p.k. wyrażającą się w ustaleniu okoliczności faktycznych bez uwzględnienia zebranego dowodu, na podstawie niedostatecznie uwzględnionego zebranego materiału dowodowego oraz niedostatecznym odniesieniu się w uzasadnieniu wyroku do istotnych kwestii mogących mieć wpływ na treść wyroku, w tym:

- całkowitego pominięcie dowodu z zeznań świadka M.S. w części, w której zeznała w dniu 29 grudnia 2017r. oraz 6 sierpnia 2018 r. k. 209 verte, 210, że widziała zasinienia u córki, które powstały na skutek uderzeń oskarżonego oraz zeznań J. B. w części, w której zeznał, że widział jak ojciec bił matkę, wykręcał jej ręce, a fakty te mają istotne znaczenie, skoro uniewinniając oskarżonego Sąd ustalił, iż brak dowodów na odniesienie przez pokrzywdzoną obrażeń,

1. niedostateczne uwzględnienie zeznań pokrzywdzonej M. B., w części, w której wielokrotnie w postępowaniu przygotowawczym przed organami ścigania i w prokuraturze w dniach 27 listopada 2017r., 13 grudnia 2017 r. oraz 3 sierpnia 2018r. i później przed Sądem orzekającym, tak samo zeznawała na temat okoliczności i aktów znęcania się fizycznego i psychicznego oskarżonego K. B. nad nią i synem J. B. w okresach objętych aktem oskarżenia, nie tała swojego zachowania podczas awantur, a biegli psychiatra i psycholog w opinii z dnia 21 maja 2019 r. nie stwierdzili u niej

urojeń ani omamów, uznali, iż posiada zdolność do spostrzegania i zapamiętywania, a opinia ta została uznana za wiarygodną przez Sąd orzekający, lecz mimo, to Sąd odmówił wiarygodności zeznań pokrzywdzonej w zasadniczej części dotyczącej jej relacji na temat aktów znęcania się nad nią i synem przez męża, bez odniesienia się do opinii biegłych, którzy posiadając umiejętności specjalistyczne uznali, iż zeznania pokrzywdzonej są wiarygodne z wyłączeniem fragmentu dotyczącego podawania pokrzywdzonej zatrutej wody przez oskarżonego co dotyczyło opisu zdarzeń nie objętych aktem oskarżenia,

całkowitym pominięciu opinii sądowo psychologicznej z 2 października 2018r. dotyczącej oceny zeznań pokrzywdzonej M. B. w Prokuraturze w dniu 3 sierpnia 2018r. w obecności psychologa, sporządzonej przez biegłą psycholog S. S.- S., w której na str. 3 biegła stwierdziła, iż: „opiniowana nie prezentuje objawów wytwórczych - nie podlega omamom ani nie wypowiada treści urojeniowych. Podawane przez świadka opisy – „truł mnie wodą, dosypywał do wody substancje”, sytuują się w spektrum paranoicznej interpretacji wydarzeń. Wynikają z doświadczanej przemocy psychicznej ze strony męża. Posiadając słabe zasoby do radzenia sobie z przewlekłą sytuacją kryzysową opiniowana zaczęła zdradzać zaburzenia myślenia, w których przejawia tendencje do urojeniowej interpretacji wydarzeń. Nie oznacza to, że pozostałe relacjonowane treści związane z obrazem funkcjonowania rodziny wynikają z nadinterpretacji czy paranoicznego myślenia. „Doświadczałam przemocy psychicznej i fizycznej ze strony męża. Nękał mnie SMS-ami, straszył, że odbierze mi dzieci, poniżał (...) złapał mnie za ramiona i rzucił o ścianę, a następnie za rękę i rzucił mną o podłogę, wyzywał wulgarnymi słowami. Ja się go bałam. Ja prosiłam męża, żeby mnie nie bił, próbowałam uciec z mieszkania. Ja nie raz się wyprowadzałam od męża po czym wracałam, bo on obiecywał poprawę.” W ocenie biegłej opisy związane z doświadczaniem przemocy psychicznej i fizycznej mają wiarygodny charakter. Były spójne treściowo, osadzone w kontekście sytuacyjnym. Tworzyły logiczną całość. Relacji towarzyszył adekwatny

afekt." Sąd dokonując oceny wiarygodności zeznań M. B. pominął ww. opinię biegłej psycholog w całości - bez uzasadnienia takiego stanowiska.

2. nieuwzględnienie zeznań pokrzywdzonego J. B. złożonych w dniu 18 września 2018 r. w wieku 13 lat, w obecności Sądu, psychologa i prokuratora, a pod nieobecność matki i ojca, z których jednoznacznie wynika, iż ojciec znęcał się nad nim i matką fizycznie i psychicznie przez wiele lat; pokrzywdzony szczegółowo opisał sytuacje, w których dochodziło do aktów przemocy ojca wobec niego i matki jakie znał z własnych obserwacji, nawet te, w których uczestniczył tylko on z ojcem, a które to zeznania zostały potwierdzone przez pokrzywdzonego 3 lata później, przed Sądem orzekającym na rozprawie, pod nieobecność rodziców, kiedy wyjaśnił przyczyny odwołania zeznań na Policji i ostatecznego złożenia ich przez Sądem, w czasie gdy przebywał w Ośrodku w Ł. - które Sąd uznał lakonicznie za niekonsekwentne, zmieniane w zależności od korzyści pokrzywdzonego - co należy uznać za brak dostatecznego uzasadnienia takiego stanowiska w świetle okoliczności jw.

3. pominięcie dowodu z opinii sądowej psychologicznej z 9 listopada 2018r. biegłej S. S. dotyczącej zeznań jakie pokrzywdzony J. B. złożył w dniu 18 września 2018 r. przed Sądem, z której wynika, że „opiniowany J. B. ma prawidłową sprawność procesów spostrzegania, zapamiętywania i odtwarzania spostrzeżeń oraz zdolność opisu słownego zdarzeń. W swej relacji potwierdził zaburzenia więzi rodzinnej wynikającej z przemocy domowej. Relacje w tym obszarze ma charakter wiarygodny pod względem psychologicznym, poza treściami związanymi z rzekomym podtruwaniem przez ojca rodziny wodą". Mimo ww. opinii wydanej przez biegłą psycholog na zlecenie prokuratury, Sąd orzekający uznał, że zeznania J. B. są niewiarygodne mimo, iż w niniejszej sprawie karnej nie została przeprowadzona inna opinia dotycząca zeznań małoletniego pokrzywdzonego,

4. art. 167 k.p.k. i 352 k.p.k. w zw. z art. 366 § 1 k.p.k. poprzez zaniechanie przeprowadzenia z urzędu dowodu z opinii biegłego psychologa, czy choćby przesłuchania przed Sądem biegłego psychologa, odnośnie

zdolności zaobserwowania, zapamiętania, konfabulacji pokrzywdzonego małoletniego J. B., Sąd I instancji samodzielnie poczynił ustalenia w zakresie wiarygodności zeznań małoletniego pokrzywdzonego, sprzecznych z opinią wydana przez biegłego psychologa z dnia 9 listopada 2018 r., mimo, że kwestia ta wymaga wiadomości specjalnych bowiem z akt sprawy wynika, iż J. B. ma problemy, kilkakrotnie stwierdzono, że pije alkohol, składał zeznania, wycofywał je i na koniec zeznawał przed Sądem orzekającym, a w trakcie niniejszej sprawy gdy był pod opieką ojca zarzucono mu popełnienie przestępstwa, a co więcej wyskoczył przez okno z 4 pietra z mieszkania, w którym mieszkał z ojcem i jego partnerką, a obecnie przebywa w ośrodku wychowawczym w Ł., które to okoliczności wskazują na konieczność weryfikacji zeznań pokrzywdzonego,

5. pominięciu informacji o prowadzeniu po raz pierwszy procedury niebieskiej karty wobec oskarżonego w okresie od 22 czerwca 2009 r. do 9 września 2009 r. po tym jak policja odnotowała pierwszą interwencję w dniu 22 czerwca 2009 r. co wynika z Zaświadczenia nr [...] z dnia 21 stycznia 2019 r. wydanego przez Komisariat Policji R., złożonego do akt sprawy za pismem pełnomocnika pokrzywdzonej z dnia 11 stycznia 2022 r.; Sąd niezasadnie poprzestał na informacji o prowadzeniu drugiej procedury niebieskiej karty z 2017 r.

b/ art. 424 § 1 k.p.k. polegająca na niedostatecznym odniesieniu się w uzasadnieniu wyroku do istotnych kwestii mających wpływ na treść wyroku, a to:

6. zeznań M. B., która wielokrotnie szczegółowo zeznała na temat znęcania się oskarżonego nad nią i synem J. oraz zeznań J. B., który szczegółowo przedstawił sytuację w domu, opisał zaobserwowane fakty, zaś Sąd w pisemnym uzasadnieniu w sposób bardzo lakoniczny odmówił im wiary co do okoliczności znęcania się oskarżonego nad nimi, co nie odpowiada zasadom uzasadnienia wyroku i jego podstaw,

7. opinii sądowej psychiatryczno- psychologicznej pokrzywdzonej M. B. z 21 maja 2019 r., sporządzonej przez lek. psychiatrę P. C. i psychologa K. K. w której, potwierdzono chorobę psychiczną pokrzywdzonej od 2018 r., ale stwierdzono jednocześnie, iż dwa pierwsze zeznania pokrzywdzonej złożone

w 2017 r. analizowane wg psychologicznych kryteriów wiarygodności wskazują, że są one logiczne, nie zawierają wewnętrznych rozbieżności; w tamtym okresie nie występowały psychotyczne zaburzenia myślenia, które wpływałyby na zniekształcanie procesów zapamiętywania i odtwarzania spostrzeżeń oraz logicznego ujmowania zdarzeń; dopiero zeznania z 3 sierpnia 2018 r. zawierają treści, dotyczące trucia wodą i molestowania młodszego syna (nieobjęte aktem oskarżenia), które należy traktować z ostrożnością, a mimo takiej treści opinii Sąd uznając ją za wiarygodny dowód odmówił wiarygodności zeznań pokrzywdzonej złożonych w 2017 r., które biegli uznali za całkowicie wiarygodnie, - bez umotywowania takiego stanowiska

2/ błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za jego podstawę i mogących mieć wpływ na treść wydanego orzeczenia:

a/ poprzez niezasadne przyjęcie, wbrew zeznaniom pokrzywdzonych i świadków: M. S., W. W., E. N., D. B., B. S., A. D. i M. H., iż postępowanie dowodowe nie potwierdziło stawianych oskarżonemu zarzutów znęcania fizycznego i psychicznego nad żoną M. B. w okresie od nieustalonego miesiąca 2008r. do 11 listopada 2017 r oraz synem J. B. w okresie od nieustalonego miesiąca 2013 r. do 11 listopada 2017 r. podczas gdy prawidłowa i całościowa wykładnia materiału dowodowego, a w szczególności zeznania pokrzywdzonych prowadzą do wniosku, iż oskarżony popełnił zarzucany mu czyn

b/ poprzez niezasadne oparcie ustaleń faktycznych o zeznania świadków: członków najbliższej rodziny oskarżonego tj. jego rodziców, brata oraz konkubiny i bliskiego przyjaciela, którzy nie mieli bezpośrednich wiadomości w sprawie, nie odwiedzali małżonków B. w okresie objętym aktem oskarżenia lub robili to bardzo rzadko, zeznawali na temat okoliczności nie związanych z aktami przemocy fizycznej i psychicznej oskarżonego wobec pokrzywdzonych oraz o sytuacjach znanych im jedynie z przekazu oskarżonego

c/ poprzez niezasadne oparcie ustaleń faktycznych na zeznaniach oskarżonego popartych nagraniami rozmów pomiędzy stronami oraz rozmów oskarżonego z M. S., załączonych do akt sprawy i odtworzonych na rozprawie, które zostały zainicjowane przez oskarżonego i nagrane przez niego, bez

uprzedzenia pokrzywdzonej i świadka, w czasie nieobjętym aktem oskarżenia, gdy trwało już postępowanie karne i rozwodowe - co świadczy o tym, że zostały wykonane w celu pozyskania dla oskarżonego korzystnych dowodów do przedstawienia w Sądzie w sprawie karnej i rozwodowej i nie powinny być brane pod uwagę przy ustalaniu stanu faktycznego, tymczasem Sąd dał oskarżonemu wiarę w całości, a zatem również co do treści odtworzonych nagrań,

d/ polegający na przyjęciu, iż brak potwierdzenia odniesienia obrażeń przez pokrzywdzoną M. B. mimo, iż w świadek M. S. zeznała, że widziała zasinienia u pokrzywdzonej, a J. B. widział jak ojciec bił matkę

e/ polegający na dowolnej, a w konsekwencji błędnej ocenie materiału dowodowego, w szczególności zeznań pokrzywdzonych, co w konsekwencji doprowadziło do uniewinnienia oskarżonego podczas gdy prawidłowa ocena materiału dowodowego prowadzi do wniosku, że oskarżony popełnił zarzucany mu czyn.

Prokurator Rejonowy dla miasta Rzeszów zarzucił natomiast błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia mający wpływ na jego treść, a polegający na bezpodstawnym przyjęciu, iż w niniejszej sprawie brak jest jednoznacznych dowodów, na podstawie których można byłoby przypisać winę oskarżonemu K. B., przy jednoczesnym wyeksponowaniu wyjaśnień oskarżonego i przyznaniu im waloru wiarygodności, co stało się podstawą uniewinnienia K. B. i, podczas gdy prawidłowa ocena zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, a przede wszystkim zeznania złożone przez M. B., J. B., W. W., D. B. oraz opinie sądowo-psychologiczne M. i J. B. oraz opinia sądowo-psychiatryczno-psychologiczną M. B. wskazują, iż oskarżony swoim zachowaniem zrealizował znamiona czynu zarzucanego mu aktem oskarżenia, tj. przestępstwa z art. 207 § 1 k.k.

Kurator małoletniego, zarzucił błędy w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, które miały wpływ na jego treść, a polegające na absolutnie nieuzasadnionej odmowie obdarzenia atrybutem wiarygodności zeznań małoletniego pokrzywdzonego J. B., w tym zwłaszcza tych z dnia 18 września 2018 r. złożonych w obecności psychologa, całkowitym przemilczeniu opinii tegoż w

uzasadnieniu orzeczenia a także bezzasadnym uznaniu za niewiarygodne fragmentów zeznań pokrzywdzonej M. B.

Sąd Okręgowy w Rzeszowie, po rozpoznaniu wskazanych apelacji, wyrokiem z 22 marca 2023 r., sygn. akt II Ka 423/22, zaskarżony wyrok Sądu Rejonowego uchylił i sprawę przekazał Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Skargę na uchylający wyrok Sądu odwoławczego wniósł obrońca K. B., który zarzucił

1. naruszenie przepisów postępowania, a to art. 437 § 2 zdanie 2 k.p.k. poprzez jego błędne zastosowanie wskutek:

1. uznania za zasadną apelacji prokuratora oraz kuratora małoletniego J. B. w postaci błędu w ustaleniach faktycznych, przy pełnej aprobachie zebranego w sprawie materiału dowodowego
2. uznania za zasadną apelacji pełnomocnika oskarżycielki posiłkowej wskutek dokonania przez Sąd Okręgowy w Rzeszowie dowolnej, a nie swobodnej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego
3. braku wykazania przez Sąd Okręgowy w Rzeszowie istnienia podstaw do wydania wyroku skazującego, czemu stoi na przeszkodzie zakaz wynikający z art. 454 § 1 k.p.k.

Wskazując na te zarzuty obrońca wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga nie jest zasadna.

Zgodnie z art. 539a § 3 k.p.k. skarga od wyroku sądu odwoławczego uchylającego wyrok sądu I instancji i przekazującego sprawę do ponownego rozpoznania może być wniesiona wyłącznie z powodu naruszenia art. 437 k.p.k. lub z powodu uchybień określonych w art. 439 § 1 k.p.k. Przepis ten należy więc odczytywać łącznie z art. 437 § 2 zdanie drugie k.p.k., w którym zostały enumeratywnie wyliczone przyczyny uchylenia wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania. Należą do nich wypadki wskazane w art. 439 § 1 k.p.k.,

art. 454 k.p.k. lub sytuacja, kiedy konieczne jest przeprowadzenie na nowo przewodu w całości.

Analiza treści uzasadnienia wyroku Sądu odwoławczego wskazuje, że wyrok uchylający w tej sprawie oparto o treść art. 454 k.p.k., w którym została zawarta reguła *ne peius*, zgodnie z którą sąd odwoławczy nie może skazać oskarżonego, który został uniewinniony w pierwszej instancji lub co do którego w pierwszej instancji umorzono postępowanie. W tej sytuacji, kontrola skargowa przeprowadzana przez Sąd Najwyższy obejmuje jedynie ocenę poprawności zastosowania tego przepisu, zwłaszcza w kontekście spełnienia warunku, że sąd odwoławczy nie może skazać oskarżonego, który został uniewinniony w I instancji. Na sądzie odwoławczym ciąży z kolei obowiązek wykazania i uzasadnienia, że gdyby nie stwierdzone uchybienie, to mógłby zapaść wyrok skazujący, którego wydanie w instancji odwoławczej z uwagi na wspomniany zakaz takiego orzekania jest niedopuszczalne.

Sąd Okręgowy w Rzeszowie sprostą temu zadaniu, skoro wskazał na jakiej podstawie oparł rozstrzygnięcie kasacyjne i że był to przepis art. 454 § 1 k.p.k., jednocześnie przekonująco wyjaśniając, dlaczego uznał, że przeprowadzona przez Sąd I instancji ocena poszczególnych dowodów była wadliwa i doprowadziła do błędnych ustaleń faktycznych skutkujących uniewinnieniem oskarżonego od zarzucanego mu czynu.

Sąd II instancji argumentował, że zeznania kluczowego w tej sprawie świadka M. B. zostały przez Sąd Rejonowy potraktowane nader lakonicznie, bez bliższego objaśnienia, na jakiej konkretnie podstawie nie zyskały miana wiarygodności. Sąd odwoławczy zwrócił uwagę, że nie zostały przeanalizowane w sposób wystarczająco uważny wnioski opinii psychiatryczno-psychologicznej wydanej wobec M. B. Według tego Sądu, Sąd Rejonowy enigmatycznie wnioskował, iż relacje pokrzywdzonej nie znalazły potwierdzenia w innych osobowych źródłach dowodowych, z czym - jak akcentował Sąd II instancji, i co istotne w kontekście zarzutów skargi - w okolicznościach tej sprawy, nie można się było zgodzić. Przeczyły takiemu stanowisku w szczególności zeznania M. S., E. N., D. B., B. S., A. D., czy M. H., których Sąd Rejonowy bezpodstawnie nie uznał za wiarygodne źródło dowodowe. Sąd odwoławczy poddał również stanowczej krytyce

zaprezentowaną przez Sąd Rejonowy praktykę nieuwzględniania poszczególnych relacji tylko na tej podstawie, że pochodzą od osób najbliższych pokrzywdzonej, które były nieprzychylne oskarżonemu. Jeśli zaś chodzi o ocenę zeznań syna oskarżonego i pokrzywdzonej, to również aprobaty Sądu Okręgowego nie zyskał brak jakiegokolwiek dociekań i poszukiwań Sądu I instancji przyczyny prezentowanej w procesie postawy przez J. B. Sąd Rejonowy nie wyjawiał tym bardziej powodów, które nie pozwoliły mu uznać zachowania oskarżonego jako wyczerpującego znamion znęcania nad małoletnim synem (art. 207 § 1 k.k.). Powyższe niedopatrzienia Sądu Rejonowego doprowadziły do wniosku o wadliwość uniewinnienia oskarżonego, gdyż rozstrzygnięcie takie - zdaniem Sądu II instancji - jest przede wszystkim sprzeczne z zebranymi i poprawnie ocenionymi w tej sprawie dowodami. Wyraźnie zatem z uzasadnienia zaskarżonego wyroku wynika, że Sąd odwoławczy dokonał oceny przeprowadzonych dowodów, wskazując na wadliwość w tym zakresie, jakie były związane z oceną Sądu I instancji, a zarazem wywodząc o zasadności skazania, powołując jednocześnie jako podstawę swojej decyzji art. 454 § 1 k.p.k.

Stanowisko Sądu odwoławczego oraz zaprezentowana na jego poparcie argumentacja, nie nasuwa zatem zastrzeżeń co do faktu wystąpienia przesłanki uchylenia wyroku o jakiej mowa w art. 454 § 1 k.p.k., czemu bezpodstawnie zaprzeczał skarżący.

W przytoczonej argumentacji, tak jak zresztą w części podniesionych zarzutów, autor skargi wskazywał na wadliwość rozpoznania przez Sąd odwoławczy zarzutów apelacyjnych prokuratora oraz kuratora małoletniego, próbując jednocześnie przekonać o bezzasadności tych środków zaskarżenia, co w świetle postaw wniesienia skargi nie może być przecież skuteczne. Sąd Najwyższy, rozpoznając skargę na wyrok sądu odwoławczego ogranicza się wyłącznie do badania, czy sąd ten kierował się wskazanymi w art. 437 § 2 zdanie drugie k.p.k. przesłankami wydania wyroku kasatoryjnego. W ramach postępowania skargowego poza kognicją Sądu Najwyższego pozostaje natomiast ocena prawidłowości rozpoznania sprawy w postępowaniu odwoławczym w kontekście zasadności sformułowanych w apelacji zarzutów. Sąd Najwyższy nie jest zatem władny do

dokonania weryfikacji, czy prawidłowo doszło do uwzględnienia apelacji, w których skarżący domagali się uchylenia zaskarżonego wyroku celem ponownego rozpoznania sprawy.

Obrońca nie tylko więc nie wykazał powodów mogących podważyć wydane w tej sprawie orzeczenie ale przede wszystkim skonstruował wniesiony przez siebie nadzwyczajny środek zaskarżenia na pograniczu jego dopuszczalności.

W tym stanie rzeczy, nie znajdując podstaw do uwzględnienia skargi obrońcy, Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji postanowienia, rozstrzygając również w sposób ostateczny o opłacie uiszczonej w związku z wniesieniem skargi, która miała charakter kaucyjny (art. 539f k.p.k. w zw. z art. 527 § 1 i 4 k.p.k.).

(EF)

[ł.n]